

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 162 • Wydawstwo i Redakcja „Kurier Czesztochowski”
Czesztochowa, Adolf Hitler Allee 52. Tel. 22.45 i 22.46
Konto pocztowo-czekowe: Warszawa 656.
Dla ogłoszeń obowiązują cennik Nr. 1.

Czesztochowa, niedziela 11 lipca 1943 r.

Wychodzi sześć razy na tydzień. Abonamenty miesięczny wynosi 25 gr. — (przed tego sortu 12 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez wszystkie Urzędy Pocztowe w Gen. Gab.

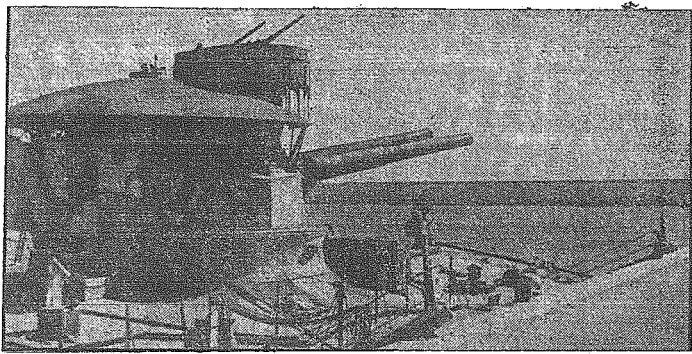
Rok V.

Japończycy nad Brooks Creek

TOKIO, 10 lipca. — Główna Kwatera Cesarska podała w piątek do wiadomości, że jednostki lotnictwa marynarki przeprowadziły w dniu 6 lipca ponowny atak bombowy na Brooks Creek, położone o 70 mil na południowy wschód od Portu Darwin. — W czasie tego ataku stracono 16 nieprzyjacielskich myśliwców, a zniszczono na ziemi 11 ciężkich bombowców. Nadto wzniesiono pożar bombami w nieprzyjacielskich urządzeniach wojskowych w pięciu różnych miejscach. Jeden samolot japoński nie powrócił do swego punktu oparcia.

W toku obu tych ataków w dniu 30 czerwca i 6 lipca stracono, względnie zniszczono na ziemi, razem 32 nieprzyjacielskie samoloty myśliwskie i 24 bombowce.

Akcja lotnictwa japońskiego wzmożła się w ostatnich dniach silnie w całym rejonie, a niestanne straty australijskie wywołały szerokie oddźwięki w Canberze.



Wybrzeża włoskie uisiane armatami czuwają

Włoski komunikat wojenny

RZYM, 10 lipca. — Wzdłuż wybrzeża północno-afrykańskiego formacje naszych samolotów torpedowych podjęły znów, uwięzione wspaniałym sukcesem, ataki na pływające lub zakotwiczone nieprzyjacielskie parowce handlowe. Zatopiono 3 wielkie parowce handlowe, o łącznej pojemności 40.000 ton, a jeden dalszy, o pojemności 3.000 ton, ciężko uszkodzono.

Formacje samolotów nieprzyjacielskich bombardowały w dniu wczorajszym i ubiegłej nocy kilkakrotnie Katanę i okolice. Zaraportowano o uszkodzeniach w budynkach i o pożarach w centrum miasta. W walkach dziennych myśliwcy włoscy zestrzelili 2 samoloty, zaś myśliwcy niemieccy 12 aparatów, w czym kilka bombowców. Ziemia obrona przeciwlotnicza zniszczyła 2 samoloty nad Kataną, 4 nad Sciacca, 3 nad Castelvetrano, 2 nad Marsala i jeden nad Gela (prowincja Calarsetta).

Papierowe inwazje aliantów

Poniżej zamieszczamy interesujący artykuł na temat alianckich koncepcji inwazyjnych, nadesłany nam przez agencję „TASS”.

ERAKÓW, 10 lipca. — Propaganda anglosaska już od szeregu miesięcy operuje formułą powodzą kombinacji, hipotez i poglądów oraz t. zw. niedyskretnych, rewelacyjnych wiadomości i niezliczonymi najrozmaitszymi chwytami i wreszcie blafem, obliczonym na wprowadzenie w błąd drugiej strony. Wszystkie te wysiłki można ująć w jedno określenie „inwazja na papierze”. Stanowią one odpowiedź Anglii i Ameryki, są one reakcją na uporczywe wysiłki bolszewików, pragnących utrzymać się przy żądaniu utworzenia drugiego frontu. Sowieci, dla których t. zw. drugi front, od czasu utracenia liczących obszarów, posiadających decydujące znaczenie dla zwyciężenia ich Indusów, stanowią problem życia lub śmierci — nie uznają do tej pory, jako spełnienie swych coraz bardziej palących żądań, ani tak zwanej wojny nerwów, której fiasco dla mocarstw anglosaskich stwierdzają nie tylko kółła neutralne, ale także własne szeregi tych mocarstw, ani też barbarzyńskich ataków na obiekty cywilne i pomniki kultury Europy.

Wprost przeciwnie: Moskwa, jak stwierdza dziennik amerykański „Washington Star”, jest w najwęższym stopniu niezadowolona z wszelkiego opóźnienia rozklamowanej inwazji, a wychodzącą również na ziemi amerykańskiej dziennik „Times Magazine” zapewnia, że Moskwa nie jest bynajmniej skłonna do uznania do czasowych akcji aliantów, jako wyrowanie wielkich ofiar, poniesionych dotychczas przez Związek Sowiecki. Inny dziennik amerykański „Baltimore Sun” powoła się jeszcze dalej i pisze, że Moskwa nawet nie wierzy już w to, aby inwazja Anglików i Amerykanów mogła przybrać w ogóle takie rozmiary, że spowodowałaby rozdzielenie niemieckich sił zbrojnych w sposób istotny.

Bezstronna obserwacja istnego huraganu, rozdmuchanego przez propagandę aliancką, jeżeli zwłaszcza weźmie się pod uwagę ostatnie 2 tygodnie, pozwala jednak z drugiej strony wyciągnąć bardzo charakterystyczne wnioski. Nie może być już żadnej wątpliwości co do tego, że po stronie alianckiej zdania, co do terminu ewentualnej inwazji są dzisiaj zupełnie chaotyczne. Kiedy bowiem czynniki amerykańskie, jak domniósł nowojorski oddział agencji „TASS” w dniu 23 czerwca, pocieszały Sowieci w tym duchu, że utworzenia drugiego frontu należy spodziewać się lada chwila, to z drugiej strony szwedzki dziennik „Stockholms Tidningen” podał na podstawie doniesień z Waszyngtonu, że nie planuje się w tym roku żadnej większej operacji. Zarówno Anglików, jak i Amerykanów pragnęliby raczej przed rozpoczęciem ewentualnej inwazji wyjaśnić najpierw ze Związkiem Sowieckim pewne zagadnienia polityczne. — Fakt, że Sowieci dotychczas niezłomnie odmawiali aliantom jakiegokolwiek wglądu w ich zamierzenia militarne, motywując to utworzeniem drugiego frontu. Należy przy tym podkreślić, że bolszewicy zachowują milczenie co do własnych planów wojskowych, nawet w stosunku do swych przyjaciół z tego powodu, że najwidoczniej wyraźnie zrozumieli, że Londyn i Waszyngton, pomimo reklamy inwazyjnej, nie zamierza bynajmniej przystąpić do dalszego obciążania Związku Sowieckiego głównym ciężarem walki. W ten sposób trezwy obserwator może śledzić niesłycha-

nie interesującą i znamieną rozgrywkę, której główne efekty ze zrozumiałych względów dochodzą do skutku poza kulisami, a która jednak mimo tego znajduje wyrazne odzwierciedlenie w publicystyce. Angielski dziennikarz Ward Price pisze na łamach „Daily Mail” z dnia 30-go czerwca, że z inwazją należy czekać, aż Hitler podejmie inicjatywę. Nowojorskie biuro agencji „TASS” oświadczyło na ten sam temat tego samego dnia, że widoczny zamiar odroczenia inwazji do następnego roku może unicestwić sukcesy aliantów w Tunisie. Podczas, kiedy Londyn jeszcze w dniu 7 czerwca twierdził, że „potężna

maszyna wojenna zaczęła pracować może już za kilka godzin”, premier brytyjski Churchill zapewnił w trzy tygodnie później, z okazji pewnego przemówienia w Londynie, że „zanim zaczęną spadać jesienne liście” na Morzu Śródziemnym i gdzie indziej należy spodziewać się ciężkich walk. — Przy tym wszystkim nie tylko termin inwazji, ale również odpowiednie dla niej miejsce stanowi przedmiot niezliczonych i skomplikowanych, wzajemnie ze sobą sprzecznych i niejasnych oświadczeń. Brytyjski wicemarszałek lotnictwa Cole uważa lądowanie na wybrzeżu francuskim za prawdopodobne. Natomiast pewna informacja

amerykańska, pochodząca z Londynu, utrzymywała, że wojska niemieckie oczekują inwazji na 20 mil szerokim pasie nadbrzeżnym Finlandii, dzielącym Norwegię od Rosji. Brytyjska agencja informacyjna Reuter otrzymała następnego dnia z Waszyngtonu wiadomość o jakiejś tajemniczej „ofensywie światowej”, której pierwszy krok (w przeciwieństwie do nazwy tej operacji) ograniczyłby się jednak do Europy, w szczególności zaś do operacji na Morzu Śródziemnym. Możliwym jest, że przy tym nastąpiłoby połączenie inwazji na Bałkany równocześnie z inwazją do Włoch. Nie jest również wykluczone, że „w tym samym czasie lub nawet później” podjętoby „coś” na zachodzie Europy.

Elmer Davies, znany w Stanach Zjednoczonych autor wielu powieści awanturnych i fantastycznych, który w okresie obecnej wojny awansował na kierownika urzędu informacyjnego Stanów Zjednoczonych, jest zdania, że ta „ofensywa światowa” już się rozpoczęła. Przy tym jednak w przeciwieństwie do kolegów brytyjskich wskazuje on na Ocean Spokojny. „Rzeczoznawca wojskowy” z Nowego Jorku, Hanson, sądzi, że tylko kilka punktów nadaje się do inwazji. Ten sam pogląd reprezentuje b. angielski minister wojny Hore Belisha w jednym ze swych artykułów, za które bardzo często jeden z dzienników argentyńskich płaci mu wysokie honoraria. Hore Belisha zwraca przy tym uwagę na dobry stan obrony wybrzeży włoskich i adriatyckich, przy czym nawet podkreśla, że Wal Atlantycki stanowi jedno z najsilniejszych umocnień, jakie kiedykolwiek przeciwstawiło się atakującemu. W związku z tym dochodzi on do przekonania, że inwazja dozna poważnej zwłoki. Urzędowa brytyjska agencja informacyjna uważa, że w tej chwili nieprawdopodobna jest inwazja we Włoszech. Z drugiej zaś strony londyński korespondent szwedzkiego dziennika „Aftonbladet” stwierdza, że właśnie Włochy są pierwszym obiektem zamiarów inwazyjnych. Z Lizbony nadchodzi wiadomości potwierdzające, że w kołach anglosaskich mówi się o tej sprawie zupełnie otwarcie. W dniu 20 czerwca dziennik angielski „Observer” pisał, że wielkie nadzieje rokuje inwazja na Bałkanach. — W tym samym dniu wskazywało biuro Reutera na wyspy Morza Egejskiego mówiąc, że tam rozpocznie się owa akcja. Niezależ-

(Dalszy ciąg na stronie 2 -ej)

„Prawda” odsłania kurtynę

Do czego dąży czerwona Moskwa

SZTOKHOLM, 10 lipca. — Jak dotąd tak i nadal opiera się uporczywie Stalin zwycięzcom Londynu i Waszyngtonu, w odniesieniu do wyjawienia celów Unii Sowieckiej. Moskwa kroczy swą własną drogą zewnętrzno-polityczną, unika wszelkiego wiązania się z mocarstwami anglo-amerykańskimi przez przedwczesne ustalenie wspólnego programu wojennego.

Stalin stoi na stanowisku, że Rosja Sowiecka złożyła w największej mierze najważniejsze ofiary krwi i że sojusznicy jej pozostawili ją dotąd własnemu losowi, nie tworząc drugiego frontu. Nie pozostawiał on nigdy żadnych co do tego wątpliwości, że ani Tunis, ani bombardowania powietrzne Zagłębia Ruhry, nie mogą zastąpić drugiego frontu, tak bardzo Moskiewie potrzebnego i tak uporczywie żadanego. Jako realista w całym tego słowa znaczeniu zamierza Stalin sformułować swe żądania zasadniczo i ostatecznie dopiero wtedy, kiedy sukcesy militarne okażą, jak szeroko będzie mógł zakreślić sowieckie cele wojenne. — Z tego też powodu nikał on dotąd osobistego spotkania z Rooseveltem i zdaje się, że uporczywie trzyma się on odmowy odbycia konferencji z Rooseveltem i Churchilllem, aby nie był zmuszonym odkryć kart sowieckich. Pod takim kątem widzenia przestroga, udzielona przez moskwian-

ską „Prawdę”, aby nie konstruowano przedwoześnie tak zwanych programów pokojowych, nabiera znaczenia wysoce politycznego.

Zagadnienie, dotyczące dyskusji o celach wojennych, nie może być wyraźniej sformułowane wewnątrz anglo-amerykańsko-sowieckiej koalicji, aniżeli formułuje je sowiecki organ centralny, pisząc: „Zbyt rychłe dyskusje zawierają w sobie niebezpieczeństwo rozbieżności poglądów, które by mogły stać się niebezpieczne dla jednności aliantów”. Jasno tu się objawia prawdziwy powód wstrzemięliwości Stalina w odniesieniu do anglo-amerykańskich usiłowań doprowadzenia do ustalenia celów wojennych. Alianci nie mogą sobie na to pozwolić, aby ustalić wspólny program przyszłych stosunków powojennych, ponieważ podnoszą oni najróżniejsze żądania, podczas kiedy Unia Sowiecka kroczy własnymi drogami, zmierzającymi do rewolucji światowej, na których to drogach nie ma absolutnie miejsca dla istnienia małych, samodzielnych narodów, do których ochrony i bezpieczeństwa zobowiązały się Stany Zjednoczone, jako strażnicy demokracji. — Z tych też powodów żadną miarą popelniać nie może program, obowiązujący w Związku Sowieckim, Anglię i Unię

Wielkie zmagania w rejonie Białgorod-Orzeł trwają

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 10 lipca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 9 lipca:

Wielkie zmagania w rejonie Białgorod-Orzeł trwały z wstępującą gwałtownością. Od przedwczoraj, poza przybitym systemem pozycji rosyjskich, rozgrywała się potężna bitwa pancerna, w której bolszewicy podejmują największe wysiłki, celem powstrzymania naszych, stale posuwających się naprzód kolumn czołgowych. Przy tym nieprzyjaciel stracił przez wysiłki sił w ludzkich, ponownie 420 czołgów oraz wielką ilość armat i dział artyleryjskich. Szakady bojowe i nerkowo-bojowe broni powietrznej przyłączyły się do walk fado- wych i atakowały przede wszystkim nowo- osiągnięte rezerwy nieprzyjaciela. W walkach powietrznych i wskutek ognia artyleryj przeciwlotniczej bolszewicy stracili

w dniu wczorajszym 117 samolotów.

Na Morzu Śródziemnym, podczas nalotów formacji samolotów brytyjsko-północno-amerykańskich zestrzelono 25 aparatów.

Bombowce brytyjskie podczas nocy ubiegłej przeprowadziły znowu atak terrorystyczny na miasto Köln i okolice. Powstały straty wśród ludności oraz spustoszenia w dzielnicach mieszkalnych. Tum kolumniści został ponownie zaatakowany i trafiony. Według nadszłych dotychczas raportów zestrzelono 9 bombowców nieprzyjacielskich. 3 dalsze samoloty zniszczono w pobliżu Katanę nad Kataną i nad Atlantykiem.

Jednostki ubezpieczające marynarki wojenne i artylerię przeciwlotniczej marynarki zestrzeliły 3 samoloty nieprzyjacielskie. Ogólna strata przeciwnika na Zachodzie i w rejonie śródziemnomorskim wyniosła tym samym łącznie 41 samolotów.

Saracoglu rozpoczyna urlop

STAMBUL, 10 lipca. — Prasa tutejsza donosi, że turecki premier Saracoglu oczekiwany jest w tych dniach w Stambule, skąd udać się ma na krótki pobyt w pobliskiej miejscowości kapielowej Yalova, na azjatyckim wybrzeżu Morza Marmara. Następnie turecki szef rządu zamierza udać się do Izmir. Podobno jest wykluczone, że osobiście dokona on otwarcia targów międzynarodowych, roz poczynających się w drugiej połowie miesiąca sierpnia b. r.



Ostatnia rozmowa generała Sikorskiego z delegatem Stalina

SOFIA, 10 lipca. — „Tajemnica dookoła generała Sikorskiego” — „Polacy uchylają zasłonę, pod takimi tytułami przynosi „Zora” doniesienie z Anki, w którym czytamy: Wiadomość o morderstwie na osobie generała Sikorskiego spowodowała w kołach dyplomatycznych Anki niezwyczajną aktywność. Dyplomaci i dziennikarze krajów neutralnych i prowadzących wojnę usiłowali nawiązać w drodze telegraficznej łączność ze swymi przedstawicielami w Kairze, w nadziei otrzymania stamtąd pewnych wiadomości, dotyczących dalszych szczegółów, co do wciąż jeszcze niewyjaśnionych kulisów śmierci generała Sikorskiego. Jeden z członków kolonii anglo-amerykańskiej zdołał odbyć rozmowę z pewnym polskim oficerem sztabu generalnego w Kairze i uzyskać od niego sensacyjną informację. Polski oficer mianowicie zapewnił, że Roosevelt w swym ostatnim orzeczeniu zwrócił uwagę generałowi Sikorskiemu, że rząd sowiecki postawił zadanie natychmiastowego złożenia generała Sikorskiego z urzędu. Tylko tego rodzaju złożenie z urzędu generała Sikorskiego, jako szefa Emigracji polskiej w Londynie, może zapobiec utworzeniu jakiegoś przeciw rządu w Moskwie. Z tego powodu w interesie aliantów koniecznym jest, aby generał Sikorski wycofał się ze spraw politycznych. W ten sposób utworzy się nowa droga dla utworzenia jakiegoś nowego rządu, przy czym weźmie się pod uwagę przyciągnięcie elementów, nastawionych lewicowo.

Po nieskończeniu długich rokowań, które plęsałoby wspomniany dziennik, w których brał również udział minister brytyjski Casey i poparł inicjatywę Roosevelta ze strony angielskiej, przy czym nie udało się uzyskać jakiegos rezultatu, mogącego pogodzić te tezy, generał Sikorski postanowił nagle powrócić do Londynu. Generał Sikorski oświadczył, że musi podjąć próbę nakłonienia w toku osobistej rozmowy z Churchill'em i Edenem, rządów w Londynie i Waszyngtonie do tego, aby poddały rewizji swoje stanowiska, na korzyść tezy polskiej.

Kolonja polska w Kairze patrzyła na odjazd generała Sikorskiego z wielkim zaniepokojeniem.

SZTOKHOLM, 10 lipca. — Z nadeszłych tu informacji można wywnioskować, że gen. Sikorski, jeszcze bezpośrednio przed swą podróżą powrotną, tak tragicznie zakończoną w Gibraltarze, rozmawiał z delegatem Stalina na ziemi egipskiej. Wynik tej rozmowy miał być dla gen. Sikorskiego bardzo ważny, zwłaszcza dlatego, ponieważ przy tej sposobności jeszcze raz ujawniła się konkretnie niemożność pogodzenia obydwóch przeciwnych stanowisk. Negatywny wynik tej rozmowy, jak podkreślają w tużejszych kołach politycznych, stanowić miał dla Anglików bezpośredni powód do liczenia się z poważniejszymi konsekwencjami, odnośnie do osoby gen. Sikorskiego, a jeżeli to dotychczas miało miejsce ze strony przedstawicieli polityki brytyjskiej.

List Roosevelta

SZANGHAI, 10 lipca. — W kołach Emigracji polskiej w Chinach oświadczone, że wiele okoliczności przemawiało za tym, że generał Sikorski musiał zniknąć, ponieważ reprezentanci polityki brytyjskiej, w osobie jego dopatrywali się poważnej przeszkody na drodze do osiągnięcia kompromisu między Emigracją i Moskwą. Zdaniem tużejszych, kol. już od dłuższego czasu noszono się z zamiarem usunięcia generała Sikorskiego. Z powodu ogólnej sytuacji politycznej, określonej jako bardzo skomplikowanej dla Anglii, trzeba było przyspieszyć wykonanie planu, a to przede wszystkim również dlatego, ponieważ ostatnio prezydent Roosevelt wystosował pod adresem generała Sikorskiego odręczne pismo, którego treść nie miał być „zniechęcająca”. Według innych wersji, jakie w związku ze śmiercią generała Sikorskiego szerzono wśród tużejszych Polaków, prezydent Roosevelt niewątpliwie na czas był poinformowany o planowanym usunięciu generała Sikorskiego. Odnośnie pismo odręczne wystosował on do Sikorskiego jedynie dlatego, by zadokumentować, że sam nie ponosi żadnej odpowiedzialności w tej sprawie.

SZTOKHOLM, 10 lipca. — Jak podaje londyński korespondent „Göteborgsposten” sądzi w Londynie, iż był przedstawicielem Sikorskiego w Moskwie Rømer, z którym Sikorski omawiał szereg ważnych kwestii, w tym również stosunek do Rosji sowieckiej, zna niewątpliwie ostatnie życzenia Sikorskiego i jego plany na przyszłość, o ile te nie były już znane dawnej emigracji polskiej w Londynie. Wbrew oczekiwaniu bowiem nie istnieje żaden osobisty dokument, któryby można było oznaczyć jako „polityczny testament” Sikorskiego. Spodziewając się również, iż Rømer będzie mógł wyjaśnić historię tajemniczego listu, skierowanego przez Roosevelta do Sikorskiego, a który rzekomo miał zaginać w czasie katastrofy lotniczej.

BUKARESZT, 10 lipca. — W związku z zamordowaniem generała Sikorskiego, prezes związku rumuńskich autorów wojskowych, generał Economu oświadcza w „Viața”:

Zamordowanie Sikorskiego jest aktem uwiarytelniającym dla angielsko-sowieckiego porozumienia. Polacy przystąpili do wojny na skutek namów Anglii, która gwarantowała im wszystkie granice, niepodzielność i pomoc wojskową. Nie dala ona jednak ani jednego karabinu, ani jednego działka, ani też jednego samolotu dla Polski, która w momencie, kiedy została pokonana, stała się dla interesów angielskich bezwartościowa. Głos Sikorskiego przeciwko okrucieństwu w Katyniu stał się wyrokiem śmierci na niego oraz motywem do ostatecznego poświęcenia Polski. Los Polaków będzie losem wszystkich tych narodów, które dały się użyć jako narzędzie dla popierania interesów brytyjskich. Jest to los tych obszarów, dookoła których Związek Sowiecki pragnie przeciągnąć swoje granice. Przeciwo barbarzyńcom i mordercom ze wschodu nie ma innego środka obrony, jak zacięta walka z bronią w rękę.

SZTOKHOLM, 10 lipca. — Jakie były cele angielskich i waszyngtońskich zakulisowych inicjatyw w chwili gdy wydawał rozkaz do usunięcia niewygodnego dla siebie szefa polskich emigrantów, zdradca „New York Post”, Sikorski, pisze wymieniony dziennik, okazał się niedolnym do stłumienia wrogości wobec Sowieców nastawienia polskich emigrantów. Jeżeli chcą oni obecnie dalej utrzymać się przy życiu, muszą wybrać sobie jakiegoś nowego szefa, który „posiada na tyle zmysłu realnego, aby szukać przyjaźni Związku Sowieckiego”. Nowojorski dziennik kończy następującą pogrozką: „Jeżeli polski rząd emigracyjny wybierze odwrotną drogę, wówczas pozostanie na zawsze na wygnaniu”.

Zaginiony testament

SZTOKHOLM, 10 lipca. — Jak podaje korespondent dziennika „Stockholms Tidningen” z Londynu, poszukuje się tam gorątkowo politycznego testamentu Sikorskiego. Okazało się bowiem, iż dwa dokumenty, które pierwotnie ze strony angielskiej zamierzano opublikować jako wyraz ostatniej woli Zmarłego nie były tym, za co je początkowo poczytywano. W kołach polskich w Londynie podkreślają, iż o ile ogółem istnieje coś, co można nazwać testamentem generała Sikorskiego, to tego rodzaju dokument niewątpliwie zaginał wraz z generałem Sikorskim w morzu koło Gibraltaru.

Przed pogrzebem w Londynie

MADRYT, 10 lipca. — Według niepotwierdzonego dotychczas doniesienia z granicy hiszpańsko-angielskiej koło Gibraltaru, w czwartek wypłynął z Gibraltaru okręt angielski, który znajduje się obecnie w drodze do Anglii, ze zwłokami generała Sikorskiego i jego córki.

MADRYT, 10 lipca. — Po czterodniowych wysiłkach zdołano wydobyć z morza i wygnać na ląd samolot, na którym Sikorski spadł koło Gibraltaru. Silna straż wojskowa czuwa, aby nikt nie zbliżył się do samolotu i aby w ten sposób nie udało się wyjaśnić tajemnicy, okrywającej śmierć Sikorskiego.

Papierowe inwazje aliantów

(Dokończono ze strony 1-jej)

Nie od tego, w tym samym dniu brytyjskie ministerstwo informacji wydało półroczne komunikat, o którego treści poinformowano pownie prasę brytyjską. Komunikat ten mówił, że pierwszy atak aliantów ma się odbyć na Sycylię. Dalej donosi Reuter z Waszyngtonu, jakoby ponaudzi tam przekonanie, że atak skierowany będzie na Balkany oraz że pod względem czasu będzie uzgodniony z inwazją. W następnym dniu amerykańska agencja „United Press” oznajmiła, że Niemcy ze swej strony mogą łatwiej przeprowadzić inwazję, aniżeli ich przeciwnicy.

Jest to tylko krótkie streszczenie ogromnej ilości różnych zdań, jakie dzień w dzień wypowiada opinia publiczna aliantów. W poważnym zakresie uzupełniane one bywają wskazówkami na trudności, związane z akcją lądowania. I tak np. angielski dziennik „Evening Standard” w odniesieniu do potencjału wojennego Rzeszy wyraził się, że „nigdy dotychczas na przestrzeni historii nie istniały równie potężne lądowe i powietrzne siły zbrojne, które posiadałyby tak doskonałą organizację i któreby znajdowały się tak blisko swoich celów, jak siły niemieckie”. Również brytyjski młodszy lord Milne przestrzegł: „Luksemburg wywoła w następstwie Dieppe. Z tym faktem liczyć się muszą ci, którzy myślą o inwazji”. Wspomniany też amerykański rzeczoznawca wojskowy Hanson, wskazał, że Niemcy posiadają nie tylko przewagę, jaka im daje linia wewnętrzną, ale że w ogóle wszelkie atuty są po ich stronie. Brytyjskie ministerstwo informacji jest zdania wręcz przeciwnego. Uważa ono, że linia wewnętrzna nie jest korzystna, przy czym posługują się taką logiką, że łączność rozumowania staje się trudna do zrozumienia. Angielski rzeczoznawca wojskowy kapitan Liddell-Hart podkreśla w dzienniku „Daily Mail”, że w porównaniu do Afryki północnej, gdzie alianci byli w stanie uzyskać rozstrzygnięcia dzie

Dodatek dla katolików

Evangelia św. na niedzielę IV po Ziel. Świątkach

W on czas, gdy się cisnęły do Jezusa rzesze, by słuchać słowa Bożego, a on stał nad jeziorem Genezaret. I ujrzał dwie łodzie, stojące przy jeziorem, a rybacy wyszli, iż byli i płukali sieć. Wszedłszy zaś w jedną łódź, która była Szymonowa, prosił go, żeby przeloc odjechał od ziemi. A usiadłszy, uczył rzesze z łodzi. A gdy przestał mówić, rzekł do Szymona: Zażądaj na mnie, a zapuścisz sieć wasze na północ. A Szymon odpowiadając, rzekł mu: Nauczycielu! Przez całą noc pracując, nicśmy nie ułowili; usłuchał na słowo twoje zapuścisz się. A gdy to uczynili, zagarnęli ryb mnóstwo wielkie, i rwał się ich sieć. I skłinił na towarzyszywno, którzy byli w drugiej łodzi, aby przybyli i dopomogli im. I przybyli i napelnili obie łodki. Tak, iż się łodzie zarumazały. Co widząc Szymon Piotr, przypadł do kolan Jezusa, mówiąc: Wyjdź ode mnie, bom jest człowiek grzeszny, Panie. Albowiem służyłem w łodzi, a wszyscy, co przy mi byli, z potowu ryb, które pojmałem. A także i Jakuba i Jana, synów Zebedeuszowych, którzy byli towarzyszami Szymona. I rzekł Jezus do Szymona: Nie bój się, oddaj już ludzi łowić będziesz. A wyciągnąwszy łodzie na ziemię, opuścisz wszystko, poszł za nim. (św. Łuk. V, 1-11).

A wyciągnąwszy łodzie na ziemię, wszyscy ko Apuściuszemu, szli za Nim.

Zbawiciel nie wymaga od nas tak wysokiego doskonałości, abyśmy jak Jego uczyliście opuścili mienie swoje, zostawiając je dla ubogich i opuścili ukochane rodziny, ale chce oraz przykazanie, byśmy się wyrzekli grzesznych nawyków i różnorodnych namiętności, które nam nie przynoszą szczęścia ni spokoju, lecz raczej zatrują życie.

Nad jeziorem Genezaret

Trzy lata trwało nauczanie rzeszy przez Pana Jezusa. W tym czasie przewędrował On pieszko całą Ziemię św., ucząc, gdzie się nadarzała sposobność, gdzie tylko gromadzili się ludzie.

Pewnego dnia stanął Pan nad jeziorem Genezaret. Ku Niemu szły tłumy ludzi, a wtedy Jezus odpytał od brzegu, aby uczę rzesze z łodzi.

Jakże to gorąca żądza tych ludzi, jaki zapal, jaka ośliwła chęć zniwelowała ich do słuchania słowa Bożego. Ludzie ci odbywali dalekie drogi przez rzeki, dziesiąt, i przyciążając, zostawiając żony, dzieci, domy i sprawy, zapelnialią tak szczelnie miejsca wokół Mistrza, że On sam wypłynął na jezioro. Po ukonieczony naucz Pan Jezus kaze Piotrowi zapuścić sieć.

Z uczniami Pańskich mamy piękny przykład usilnej i wytrwałej pracy. Noc przeznaczona jest do snu i wypoczynku, a oni zajęci w dzień sprawami duszy, meczą się jeszcze w nocy, aby potem ryba zarobić na swoje utrzymanie.

Naśladowmy ich pracę, gdyż jest ona powołaniem człowieka i rozwesela życie, przy czynia się do zdrowia i sił, chroniąc nas od wielu grzechów.

Musimy jednak pamiętać, że nie każda praca się udaje, nie każda bywa uświęcona pomyślnym skutkiem. To, co Apostołowie powiadają: — Nauczycielu! przez całą noc pracując, nie nie ułowiliśmy, — powtarza się w życiu nader często. Bo chociaż posiadamy spryt, zapobiegliwość, pilność, nie zawsze zdołamy nasze zamysły.

Dlatego jak te dzieje, tłumaczy Ewangelia. Pracownicy, jakoby „o omacku” wale własnej rachuby i rozumienia, nie tak, jak Bóg chce i każe. Nie praca nasza, nie spryt, lecz — bogostawieństwo Pańskie bogatni czyni, — powiada Pismo św. (Przyp. 10, 22).

Jedni pracują przecie cały tydzień, nie wspominając nawet Boga; drudzy pracują pośród ciągłej obrazy Bożej, inni oszukani stwem i skądą bliźnich swoich, jeszcze inni zaciękaie szpony chciwości nad zyskiem. I Piotr na próżno pracował przez całą noc, gdy nie było przy nim Pana Jezusa, ale z woli Pańskiej zagarnął takie mnóstwo ryb, iż sieć rwała się. Naprawdę jest to przybawym rozkazem Boskim doowiedzione, że gdzie jest wiara żywa i bojaźń Boża, każdy dzień się szczęści; — gdzie zaś wiary i bojaźni Bożej nie ma, tam praca dzienna i nocna nie przynosi wyników.

ki liczebnej przewadze, w czasie inwazji rozstrzygać będą okoliczności wręcz przeciwnie. Podczas gdy Liddell-Hart sądzi, że najomnijer pierwszy manewer lądowania może się powieść w stu procentach, Hore Belisha uważa, że pierwsza fala inwazji na ulegnie zniszczeniu w 75 proc. Dziennik „New York Post” kładzie nacisk swych rozważań na udział lotnictwa. Komentarz angielski Cyrill Falls tłumaczy, że Anglii oddają się biędnym nadziejom co do skuteczności ataków lotniczych. W odniesieniu do udziału floty wojennej oświadczył „United Press”, że Niemcy i Włosi zdołali dotąd uchronić swe floty i już samo istnienie tej floty zmusza Anglo-Amerykanów do stałego i ważnego obserwowania wszelkich niebezpieczeństw, zagrażających z tej strony. „United Press” wie już dokładnie, kto będzie dowodził alianckimi siłami zbrojnymi, przeznaczonymi do inwazji. Konkurencyjna placówka tej amerykańskiej agencji, spółka „Columbia Broadcasting Company” wyszczególnia, natomiast nazwiska dowódców antynawalnej. Przy tej okazji oczywiście okazuje się — jak to już często bywało od czasu tej wojny — że dowódcy sowieccy kolejni popadali w nielaskę, zostali aresztowani lub też rozstrzelani. Ulegli oni nerwowemu załatwieniu lub też własnej rodzinie i kapitału zagranicę. Wszystko to razem wiążący stanowci smutny los, który przypadł w udziało i politycznym przewódem mocarstw Osi. Do tej samej kategorii zaliczyć trzeba sen-

Sko więcej spostrzeżemy, że jakas nasza ulomność duchowa odrywa nas od Chrystusa, przeszkadza zbliżyć się ku Niemu, zdobywamy się na odwagę, zaprzymy miłości własnej, rzucmy wadę przed siebie i idmy za największym Galilejczykiem, jak Apostołowie: mocni wiarą poparci pracą, która potrafi rozweselać życie i zabezpieczać od niedostatku, a chroniąc od wielu grzechów, staje się źródłem doczesnego i wiecznego szczęścia.

Pamiętajmy też, że człowiek żyjący na ziemi sam sobie nie wystarczy, potrzebując koniecznie pomocy bliźnich. Nie zaniebujmy braterskiej uczynności. Spieszmy z radą, pociechą i pomocą, badamy ludzi!

Miłość łaskawa jest, — powiada św. Paweł — jest czci przagnac, nie szuka swego (1. Kor. 13,4); — cokolwiek czynicie, z serca czyńcie, jako Panu (Bogu), a nie ludziom. (Kol. 3,23). Z Apostołów wzór sobie bierzcie. Taką uczynność braterską piękna jest sama w sobie, przyjemna bliźnim i nam pożyteczna, albowiem drobna niekiedy przysługa można zjednać przychylność, wdzięczność i szacunek ludzi, a nadto jeszcze zapłatę u Boga.

— — — — —

Chrystus z kapliczki

Kapliczkę wiejską przy brzoście szumiącej
owiał zapach lip wstych potrzebą
i ciche bogostawieństwo zsumiającej
przesłało miębo: na schylenie karków opalonych,
na jasność głów płowych skłonionych w żarliwość — modlitwą
— — — — —
Aż się droga piaszczysta wydała złoczoną
a pola się lipcowo przybrały odświeżone
gdy śpiew usta rozwierzał wibrując wstródo ciepła
pięści się w symbol mocy zwierały namiętne
a duszy wiara cudem w wyzwolenie krzepiał
Zdało się, iż serce Boga przysło na miliony
błądzących ponad ziemią rozveselał z pracy
że kapliczka przy brzoście jest duchem rozmodnym
zbiorowego oddania w opiekę najświeższą
że tym ludziom są obec krzyże ich rozpaczę
że się w nich dobre siły w Kościół Boży piętnały
— — — — —
Wśród zapachu lip Chrystus-Zbawiciel umęczony
gipsowo błądy, grzechy im wszystkie przebaczył
— — — — —
h. a.

— — — — —

— — — — —

Za spokoję duszy naszego nieodżałowanego Syna i Brata
6. 7. p.
WOLSKIEGO BOLESŁAWA
b. urzędnika II Urzędu Skarbowego
zmarłego dnia 12-go lutego 1943 roku,
odprawione zostaną w kościełku Najśw. Maryi Panny Meze św. żałobne w dniach 13, 14 i 15 b. m., o godz. 7.30, na które zapraszają koleżki i znajomych, pogrzeżeni w żalu
matka, siostra, brat i rodzina.

6. 7. p.
IGNACY GODLEWSKI
EMERYT, B. ORGANISTA PRZY KOŚCIELE ŚW. BARBARY W CZĘSTOCHOWIE.
Opierzony Św. Sakramentami, po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł d. 7 lipca 1943 przeżywszy lat 78
Wyprowadzenie drogi nam zwłok z domu żałoby przy ul. Orlicz-Dreszera Nr. 35 na cmentarz św. Rocha nastąpi w sobotę dn. 10 lipca b. r. o godz. 9.30 rano. Na smutne te obrzędy zapraszają przyjaciel i życzliwych pamięci zmarłego pogrzeżeni w żałobie
Córka, syn, synowa, zięć i wnuki.

W dniu 14 lipca b. r. o godz. 9-ej rano, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci najukochańszego Syna i Brata
6. 7. p.
Ryszarda Ochockiego
zostanie odprawiona Msza św. w kościele Św. Rodziny, na którą zapraszają krewnych, przyjaciół oraz życzliwych pamięci Zmarłego
RODZICE I SIOSTRA.

W 6-tą bolesną rocznicę śmierci
6. 7. p.
Józefy i Leona RETERSKICH
odprawione zostaną w czwartek, dn. 15 lipca b. r. o godz. 8 m. 30 w kościele p. w. P. Jezusa Konającego nabożeństwo żałobne, na które zaprasza rodzinę i osoby życzliwe
908 SYNOWA.

Poszukujemy od zaraz
okolo 20 kobiet do lekkiej siedzącej pracy, następnie kilku stróżów nocnych, znających język niemiecki.
Uprasza się o osobiste zgłoszenia do firmy
„KRONPRINZ“ METALLWERKE TSCHENSTOCHAU
Gesellschaft mit beschränkter Haftung
Tschenschotau, - Warschauerstrasse 67.
3077

Lekarz Dentysta
St. Sobczyńska
przeprowadziła się
na ul. Targową 5.
przyjmuje od 9-11 i od 16-18.
C0614

NAJLEPSZE JEDNAK
wauwki do włosów to przed-
wojenne, a takie otrzymasz
tylko w firmie
A. GRZEŁAK Warszawa
BAZAR JANASZA sklep 18
Przejdź na załozenie.
Cenniki wysylamy.
3110

Ostrzenie pilników
prezycyjnych, ręcznych, maszynowych,
raszpli itp. narzędzi, metoda chemiczna
„Systemem Kleina“
Alfons Zielkowski
WARSZAWA
Biuro: Pl. Napoleona Nr. 9-a, tel 33162.
Fabryka: Brukowa Nr. 4.
3123

Koziny, Meble Biurowe
Kupno-sprzedaz-Kopista
Jan Jaworski
Warszawa, Kraska 14, tel 96614
3119

WILLY
z ogrodem kupię, Biuro
Mierniczego Przysięgłego
Bogdana Białkowskiego,
Lublin, Królewska Nr. 3.
3122

PASTA
do obuwia czarna 18 zł, kg na
kompozycji terpenowej
Z A R A W A
do podług w kolorach: biały,
orzech jasny, orzech ciemny,
mahoni.
Sprzedat w blazankach 11 kg
i paczkach 23 kg. - Kilogram
19,20 zł. 3128
„B A Z A R“
Warszawa, ul. Przechodnia 7
Przedstawiciele poszukujemy.

Podania i tłumaczenia
oo niemiecki i po polsku
11-ga Aleja Nr. 42
„POD ZEGAREM“
MGR. FILISIEWICZ,
tłumacz przysięgły. 618

PRZYJAZERSKIE
ŹRÓDŁO
ZAKUPÓW
POPEŁAWSKI I
SZYMANOWSKI
WARSZAWA
N-Swiat 22 w podw.
Tel. 6-80-87

Wytwórnia
WALIZEK
Torby Damskie
Teczki, Tornistry
Coty zniszone
Warszawa, Elektralna 31
Tel. 3-41-45.

WARSZAWA GAK ZIELNA 29
poleca
Wody kwiatowe, kolodzieje, perfumy, kremy, szminki,
ładny, róża, goździk, pasty i mydła do zębów,
środek do gołenia, wazeline, gliceryny, brylantyng,
proszki do prania i czyszczenia, olej oliwek do rzeź,
rów, ultramaryne 1, 5, 10 dz i 1 kg oraz
PASTY DO OBIWIA I BARWNIKI

Lesaki po antonowej cenę, 16z,
ka polowe, stoliki, szafy itp
poleca
Składnica mebli
i urzędzeń biurowych
E. BURIAN I S-ka
Częstochowa,
Adolf Hitler Allee Nr. 4.
604

FOTO-KINO
ST. MALECZEK
Warszawa, Senatorska 17,
poleca tanie aparaty fotografic,
czne i kinowe oraz wszelkie
przybory. Patentowane przy-
stawki filmowe do aparatów
klasowych. Wyżyska na pro-
wincje za załozeniem.
8589

Młyńskie
MASZYNY - KAMIENIE
turbiny wodne, wykład do ja-
gielotki - kamieni pario-
stka, tarki, łazere, slaki, młyń-
stka, młazozce, sas, grut, ele-
wator, śruby kłamy worko-
we oraz wszelkie artykuły
młyńskie polskie.
EUGENIUSZ PAŁASZEWSKI
Warszawa, Poznańska 88 m. 3

Administrację
majątku obejmie od zaraz
inż. rolnik. Pierwszorzędne
polecenia.
Zgłoszenia pod „361“
Biuro Ogłoszeń Krajna,
Kraków, Adolf Hitlerplatz 46
3048

UWAGA!
FOTO-AMATORZY!
Przyjmuję roboty amatorskie
Wykoccam ezbyko,
Cześć, Rynek Wieluński 2.
FOTOGRAF.

Szpilki, Wsuwki, Zapinki
„JOLA“ polecają
Zakłady
Mechaniki Precyzyjnej
S. A. KRAUSE
Warszawa, Długa Nr. 61.
Odpowiedzialni przedstawiciele
rejonowi poszukwani.

Dzierżawy
folwarku poszukuje inż. ro-
lnik. Pierwszorzędne referen-
cje. Zgłoszenia pod „360“
Biuro Ogłoszeń Krajna,
Kraków, Adolf Hitlerplatz 46
3047

POSADY
AGRONOM-GORZELANY, kawle-
r z praktyką Poznania Śląsk,
b. dobre świadectwa i referencje,
język niemiecki. Poszukuje po-
sady zaraz lub później. Zgło-
szenia „3690“, Warszawa, Atlas,
Jerozolimska 32. 3042

POTRZEBNA pracownica na wy-
jazd koto Częstochowy za do-
brym wynagrodzeniem. Zgłaszać
się Częstochowa, Orlicz-Dresze-
ra 61 m. 2. Cendrowska. 694

PRZEDWOJENNE Warszawskie
Przedsiębiorstwo Budowlane po-
szukuje zaraz na wyjazd Wschód
(Kosja), polskie (Scheria) wy-
bawiliłowanych robotników
kwalifikowanych, drogowych o-
raz zdrowej pomocy. Potrzebni
także maszyniści, krawiarze, maj-
strzy. Wyższenie, umiandrowana
nie, warunki pracy, placacy, za-
opatrzenie przepiowse. Zwracamy
przyjętym cene przeladzu do
Warszawy. Zapisy: Warszawa,
Nalewki 2, lokal 48. Zabrać ze
sobą rzeczy osobiste, dokumenty,
wyżywienie na 4 dni. 6924

KUCHARKA gospodni wykwalifi-
kowana, młoda, inteligentna,
przyjmie prace od zaraz.
Rynek 21, m. 10. 855

POTRZEBNA koscopia inteligent-
na, złąszadnie się Częstochowa,
Dabrowskiego 15, prawa oficy-
na, 12. pietro. 849

SLUZAČA dohodząca potrzebna
do wszystkiego. Warunki do-
bre. Zgłoszenia ze świadectwa-
mi. Waszyngtona 26, m. 14, m. 8-
12, 4 z gólsina. 601

KUCHARKA gospodni wykwalifi-
kowana, młoda, inteligentna,
przyjmie prace od zaraz. Stary
Rynek 21, m. 11.

POSZUKUJEMY od zaraz sekre-
tarki, perfekcyjnie niemiecki
słowie i piśmie, stenografia, ko-
respondencja i maszynopismo.
Język polski požądany. Oferty do
„Kuriera“ pod Nr. „838“. 889

FURMAN do koni potrzebny. Czę-
stochowa, św. Barbary 61. 832

WARSAWIANIE przedsiębior-
stwo budowlane poszukuje do
roboty w Warszawie cieśli, nu-
rarzy, malarzy, ślusarzy, elek-
tryków i pomoc budowlana. Do-
bry zarobek, utrzymanie, nie-
szkasia, ubezpieczenie. Dodatkowe ka-
piety żywnościowa dla rodziny. Za-
pisz się od godz. 9-12 i od 15-17,
Częstochowa, Kopernika 16.
651

SZOFER poszukuje posady, prawo
jazdy III klasy. Łaskawo zgło-
szenia do „Kuriera Cześć“ pod
„842“.

CHŁOPCY do praktyki potrzebni.
Wytwórnia mebli Stefan Markow-
ski, Częstochowa, II Aleja 39. 884

SLUZAČA potrzebna. Waszyngtona 16
miesz. 6.

POSZUKUJE posady magazynie-
ra, rachmistrza, piezara lub in-
nej z językiem niemieckim. Ofer-
ty „Kurier Częstochowski“ pod
„Nr 838“.

KUPNO
KUPUJE butelki od piwa i limo-
nady. Częstochowa, ul. A. Ko-
ściuszki Nr 17. 608

ŁOŻKA, szafy, tapczany, narzuty,
obicia i inne meble ocenil lub ku-
pię, fachowo wazkie ref. Wido-
mość Częstochowa, 7 Kamie-
nie 8 m. 3. 827

KUPIE psa owczarka do pół roku.
Widamocli i oferty pod adres:
Józef Grotoński, Radomsko,
Waszyngtona 20, tel. 88. 3080

KUPIE uszka elektryczną do su-
szania zdjęć fotograficznych. Cze-
stochowa, Rynek Wieluński 3.
Fotograf. 753

KUPIE do pół morgi pola za mia-
stem. Oferty „Kurier Cześć“ pod
„Nr 848“.

ROZNE
PLASZCZE deszczowe-guma-jez-
dnie II Aleja 19, m. 7. Jurdowski

TOWARZYSZESKIE podróży z Za-
mieszka do Radomia, 11 lipca
4. 7. 43 r. p. Jadzie z Częstocho-
wy, prosza bardzo o podanie im
swego adresu, aby mozność wy-
żerzenia sie. Valdi. 869

POŁOŻNA Waleria Pawelska prze-
prowadziła się do przyjezdnicy
szkiej 38/35 na Star. Rynek 2
miesz. 4. Porady i porody przy-
muje. 833

JASNOWIDZACA przepowiedni
przyszlosci i przeszlosci. Przyj-
muje w Częstochowie, Rynek
Rynek Wieluński 47. 862

TARGOWI salonowych, seulentnych,
rytmiki i nauce. Poczta 16
Kostecki, Częstochowa, I Aleja
m. 12. Zapisy codziennie. 76

CHIROMANTKA-gratofol
Częstochowa, Adolf Hitler-Allee 11
m. 16-18 do 20-ej. 721

MEDIUM OKŁADNIE PRZEP-
WIADA wszelkie sprawy, 60
w miłose, rodzinne, lub spła-
nionych. Ustala horoskopy zjaw-
Cześć, Katedralna 11 m. 11
w podwórzu, środkowa wieżka. 823

STWIERDZONYM jest naukowa
talentem intygrity-medialny
sa odbiorcze przeważnie kobit
Wzbituła odność w tym li-
runku mozna znać, kard wj
Maria Kwarciska. Odsz-
je osoby zaginiono, przepow-
ia przyszlosci. Przeszlosci, data
rodzenia i pytania. Okladz-
k. Tarnowa, Adam Krądz. 64
powiedzi za załozeniem. 60

ZNACZKI POCZTOWE do zbioru.
Bogaty wybór. Ządajcie cenita.
Grzywicka, Biuro Filatelii, War-
szawa, Marszałkowska 114. 826

JĘZYKA NIEMIECKIEGO Kurs
Korespondencyjny. Prof. G.
Piotrow. Kurs dla poczatkujacych.
Kurs dla zaawansowanych. Wła-
sna literatura. Zapisy, Szyby
postępy. Warszawa, ul. Staro-
wa Augusta 22-8 (leżz. poczta
wa 368). 642

WYŁĄCZNEGO odbiorce całej pro-
dukcji lub poszcz. artykuł poszu-
kują. Biuro: Warszawa, Przi-
metyczna i Droger. Oferty „Bo-
noma“, Częstochowa pod „Pilas“
311

FRANCUSKIEGO lekcje, spe-
jalność konwersacje, akcent. Cze-
stochowa, Breslaustr. 33 m. 5. 87

MOTORY elektryczne dla całej
rodziny i inne. Sprawy i za-
nie przedwojenne najtaniej. Of-
erty kupna - Elektryk, War-
sza, Piarskiego 21. 3050

HOTEL „PENSJONAT WARSZAWA,
Mokotowska 41. Pokoje ja-
ne, czyste, wygodne urządze-
nia. 883

JAKIANIE radyalnista uszwa pe-
dagog-specjalista Seweryn Je-
nosz, Legionowa k/Warszawy, ul.
Targowa 89. Prospektu na 881

PRZYSTAJE do spółki i hand-
lowania do jałwego przed-
siębiorstwa lub w
dzierżawie, względnie kupia
Częstochowie lub okolicy.
Kupie powoznych przepięty. Of-
erty do „Kuriera“ pod Nr. „856“.

PRZESYŁKI na pocztę-
broszury, bezpłatnie załozenie
za tel. 22-25 Biuro Spół-
Katedralna 14. 821

POWIECSI po 15 złotych. Kie-
par, Warszawa C 1, skrytka 22
dan. 893

TAPICER przerabiania materace,
tapczany, otule lub nowa
kona. Widamocli: Częstochowa,
7 Kamienie 9, m. 3. 85

WIATRANKI elektryczne „Wan-
lo“ oświetlania domów na wól-
Najmniejszej cenie. Najlepsze
kwalitio. Jeżeli nie liczy kont-
zalozenia. Wygoda i bezpiecz-
stwo. Wiatranki o mocy 100-200
100 1000 wozów. Zapisy: Szyby
postępy. Elektryczniana H. Bi-
recka, Warszawa, Marszałkowska
102-33. Dzis jeszcze ządajcie of-
erty i oferty. 893

ZAMKI BŁYSKAWICZNE, em-
bielnie, kluczyki, zamki, kłuc-
korki do butelek, pasta do obr-
wki, sprzedaż fabryczna. Dzia-
ł. Kuroski, Warszawa, Pl. 4.
poleona 9. 608

WYKONKIE MASZYNY, kłuc-
nie, materiały, narzędzia. Bi-
urzenie, łuszczenie, waz-
przybory młyńskie dostawa-
„Młynobudowa“ Warszawa,
Lwowska 9, tel. 1-6-61. 895

MAKATKI BARWNE, pasywy
zabraniamy, nocniki, sz-
pier historyz z kopertami, obraz-
ki Świętych oraz wszelkie ma-
riaty piśmienne dla szkół.
Zapisy na pobranie pocztowo. Fa-
k. Wysocki, Warszawa, Zielna 10
833

KORRESPONDENCYJNY KURS
PRZYGOTOWAWCY do Pa-
stwowego Wyższej Szkoły Techni-
cznej w Warszawie. Czynny od
1 listopada 1942 r. Informacje
Warszawa, Smolna 34 m. 4. 876

WYROBY Z DRZEWIA: suszki,
spinacze bielizniane, wafelki, pla-
tki i motyki kuchenne, kłuc-
korki, skłania, kłuc-
tawki kompletne. Toczona arty-
kuly i inne na zamówienie. Przed-
stawicielestwo: Częstochowa,
Katedralna 8 m. 2.

NIEPOTRZEBNY PRZYJAZD-
złocista kupa lub sprzedaż
przyjmuję nasz dział klepek. Bi-
na Rzewuski (Rody) Warszawa
Krakowska Przedmieście Nr. 7.
867

WYDZIERZAWIE domki z ogrze-
nien zaplone za rok z 807.
Zgłoszenia do „Kuriera Cześć“
pod „Nr 845“.

ZAPISY na kurs kura, sprawy
rodziny, 11 lipca 1942 r. 11
m. 10-12, Warszawa, ul. 11
m. 55 m. 11. 893

PANOWANIA LALEK przyjmują
wielkie referencje oraz poleca
lalki gotowe. Częstochowa, 43
wy Rynek 6.